

Darmowe czipowanie, 50 proc. dofinansowania na kastrację i sterylizację domowych zwierząt, karma dla bezpańskich kotów, opieka weterynaryjna dla zwierząt, które uległy wypadkom na drodze. Gmina Michałowa w 2020 roku przeznaczyła 45 tys. zł na program opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie gminy.

W środę, 11 marca, radni gminy Michałowa przyjęli uchwałę w tej sprawie.

- Ten program to efekt naszych rozmów z obrońcami zwierząt, fundacjami i stowarzyszeniami. Zależy nam na ograniczeniu zjawiska bezdomności zwierząt na terenie naszej gminy oraz zapewnienie im właściwej opieki - mówi Marek Nazarko, burmistrz Michałowa. - Gmina chce się też zaangażować w aktywne poszukiwanie opiekunów dla zwierząt bezdomnych. Ale to nie wszystko - w ramach programu przeprowadzana będzie sterylizacja albo kastracja zwierząt bezdomnych - tych w schroniskach, jak i wolno żyjących kotów. W planach jest także zapewnienie całodobowej opieki weterynaryjnej zwierzętom, które uległy wypadkom, prowadzenie czipowania psów, opieka nad bezdomnymi kotami. Ten program w porównaniu do innych wychodzi naprzeciwko potrzebom zwierząt bezdomnych. Szczególny nacisk kładziemy na promocję adopcji zwierząt.

W ramach opieki nad zwierzętami tzw. społeczni opiekunowie kotów (zarejestrowani w urzędzie) otrzymywać będą karmę. Wyznaczono też jedno gospodarstwo na terenie gminy, gdzie trafiać będą zwierzęta, których gospodarze traktowali niehumanitarnie. Czipowanie psów, które mieszkają na terenie gminy ze swoimi opiekunami, odbywać się będzie na koszt gminy (do wyczerpania środków).

Gmina też będzie zwracać właścicielom zwierząt 50 proc. kosztów sterylizacji i kastracji kotów i psów domowych (warunkiem jest wcześniejsze oznakowanie).

Bezdomne psy, którym nie znaleziono opiekunów, trafiać będą do schroniska w Radysach (żadne z 7 schronisk, do których wysłano zapytania, nie było zainteresowane podpisaniem umowy).

Na swojej stronie internetowej gmina promować będzie adopcję psów. Każdy, kto zdecyduje się na adopcję psa, przez pół roku otrzymywać będzie dofinansowanie do zakupu karmy w wysokości 50 zł miesięcznie.

- W tej sytuacji potrzebne są systemowe rozwiązania ze strony państwa. My ze swojej strony chcemy zapewnić jak najlepsze warunki, ale umowę ze schroniskiem musieliśmy podpisać. Z siedmiu różnych, do których wysłaliśmy zapytania w tej sprawie, zainteresowane było tylko jedno - podkreśla Marek Nazarko.